

KASPER PFEIFER
Uniwersytet Śląski*

***Męstwo* Brunona Jasińskiego. Polityka płciowa w ZSRR a proza socrealistyczna**

Bruno Jasiński's *Bravery*. Gender Equality in the USSR and Socialist Realism in Prose

Abstract

This article is devoted to the strategies of creations of masculinity used in the novel *Bravery* (pol. *Męstwo*) written by Bruno Jasiński. The article analyzes the ways in which patriarchy is presented in post-revolutionary social and gender relations as well as the strategies used for the creation of gender identity along with the social consequences of the revolutionary project of emancipation, which was abandoned in the USSR in the early 1930s. An important assumption of the study is also an attempt to establish the relation of this short prose to dominant fiction preserved by the poetics of socialist realism.

* Zakład Historii Literatury Poromantycznej, Instytut Nauk o Literaturze Polskiej
im. Ireneusza Opackiego, Wydział Filologiczny, Uniwersytet Śląski w Katowicach
pl. Sejmu Śląskiego 1, 40-032 Katowice
e-mail: pfeifer.kacper@gmail.com

Jasieński pracował nad *Męstwem* w szczególnym momencie historycznym¹. W 1935 roku w szczytową fazę realizacji wchodził drugi plan pięcioletni, którego celem było przywrócenie stabilizacji społeczno-ekonomicznej w ZSRR. Podejmowano wówczas akcje mające intensyfikować ożywienie gospodarcze oraz, decyzjami Stalina, powściągnięto cugle rozpędzonej emancypacji². W latach 30., twierdzi Sheila Fitzpatrick, „macierzyństwo i inne cnoty rodzinnego życia wróciły do łask, co można uznać za reakcyjny odwrót, ustępstwo na rzecz opinii publicznej lub jedno i drugie” (Fitzpatrick 2017: 199). W miejsce retoryki równościowej propagowano hasło: „marny mąż i ojciec nie może być dobrym obywatelem”, a w sześć lat po rozwiązaniu Żenotdielu zdelegalizowano aborcję³. Wspomnianym reorganizacjom towarzyszyło przełomowe zadekretowane otwarcia rynku pracy kobiet. W ciągu kilku lat poprzedzających powstanie analizowanej noweli 4 miliony kobiet podjęły pracę zarobkową — był to jedyny emancypacyjny postulat rewolucji roku 1917, który udało się wypełnić (Fitzpatrick 2012)⁴.

Męstwo Jasieńskiego doczekało się dotąd dwóch pełnowartościowych opracowań badawczych. W chronologicznie pierwszym Nina Kolesnikoff podkreślała istotność zarejestrowanych przez autora postaw wobec industrializacji i reorganizacji procedur produkcji, a także przeobrażeń, które przyniosła polityka społeczno-ekonomiczna lat 30. XX wieku.

¹ Pierwsza, rosyjskojęzyczna publikacja *Męstwa* miała miejsce w 1935 roku (Âsenskiej 1935). Podstawą analizy i cytowań jest tłumaczenie na język polski Z. Dudzińskiej i G. Lasoty pochodzące ze zbioru: *Nogi Izoldy Morgan i inne utwory* (Jasieński 1966: 71–93). W tekście podaję numery stron za tym wydaniem.

² W trakcie i po okresie heroicznym rewolucji bolszewicy wspierali wyzwolenie kobiet i mniejszości seksualnych, legalizując aborcję i dekryminalizując związki jedнопłciowe. Lenin przekonywał wówczas żarliwie: „nienawidzimy, tak, nienawidzimy wszystkiego i znieśmy wszystko, co prowadzi do tortur i ucisku robotnicy...” (Zetkin 1929: 65). Wszystkie tłumaczenia i wtrącenia, poza wyróżnionymi, pochodzą od autora studium.

³ Specjalny urząd utworzony po rewolucji październikowej przez Aleksandrę Kollontaj oraz Inesę Armand, który miał za zadanie wspierać rząd w procesie urzeczywistniania takich osiągnięć ideowych rewolucyjnego etosu wyzwolenia jak pełna emancypacja kobiet, ochrona prawna nieślubnych dzieci czy równa płaca dla obojga płci. Rozwiązano go w 1930 roku (krótko po przejęciu władzy przez Stalina).

⁴ W przemyśle zatrudniło się 1,7 mln z nich (Goldman 2002: 7; 1995). Partycypowanie kobiet w produkcji uważano za forpocztę pełnej emancypacji. „W rodzinie jest on [mąż — K.P.] burżua — pisał Engels — a żona reprezentuje proletariat. (...) Pierwszym warunkiem wyzwolenia kobiety jest wprowadzenie (...) całej płci żeńskiej do produkcji społecznej” (Engels 1979: 89).

Prócz tego kanadyjska uczona zwróciła uwagę na sposób, w jaki Jasiński eksplorował problem „nowej moralności” i kształtowania się „nowych relacji międzyludzkich” (Kolesnikoff 1982: 110–116). Agata Krzychylkiewicz zogniskowała swoje badania wokół satyry, w *Męstwie* chciała widzieć nade wszystko „groteskę subtelną i zamaskowaną tonem pozornie poważnej opowieści” (Krzychylkiewicz 2007: 318–324). Autorzy pozostałych analiz noweli poprzestają na zaakcentowaniu jej utylitarne go charakteru oraz ideowego „uwikłania” Jasińskiego w poetykę socrealizmu (Kłagisz 2014; Nikodem 2015: 245)⁵.

Trudno nie zauważyć, że w opracowaniach poświęconych tej krótkiej prozie konsekwentnie unikano obrania drogi, jaką sugestywnie podpowiada sam tytuł⁶. W związku z takim stanem badań przeznaczeniem niniejszego tekstu jest wypełnienie tej luki, ukazanie subtelności, z jaką Jasiński zobrazował między innymi relacje między płciami, społeczne skutki wstrzymanego w pół kroku projektu emancypacji, strategię projektowania tożsamości płciowej przez bohaterów oraz kondycję patriarchy w porewolucyjnej Rosji. Innym ważnym celem tego tekstu jest problematyzowanie „klasycznych” tekstów poświęconych kobiecie i rodzinie: przede wszystkim broszur Aleksandry Kollontaj (Kollontaj 2006; 2007), jak i pism Augusta Bebela i Frederyka Engelsa (Bebel 1875; 1907; Engels 1979)⁷. Choć dług metodologiczny zaciągam u wielu uczonych, nie tylko z kręgu wytyczonego przez *masculinity studies*, na wyróżnienie zasługują fundamentalne dla moich rozpoznań języki teoretyczne Raewyn W. Connell (2005), Herberta Lewisa Sussmana (2012) i Kai Silverman (1992)⁸.

Najistotniejsze dla prezentowanych poszukiwań wątki *Męstwa* to: 1) historia Onufriewa, dyrektora zakładu przemysłowego; drogi, jakimi ów mężczyzna próbował zidentyfikować się z ideałem męskości, a następnie go udowodniać i potwierdzać; oraz 2) reperkusje romansu Warii Kaszczenko i Witalija Martynowicza Łosjewa, pracowników tegoż zakładu.

⁵ Do tej pory najbardziej zdecydowanie wypowiadał się na ten temat Krzysztof Jaworski. Według niego socrealistyczna twórczość Jasińskiego daje się sprowadzić do wulgarnej propagandy, stawiającej sobie za cel „udowodnić wyższość państwa radzieckiego nad państwami kapitalistycznymi (szczególnie nad USA), udowodnić, że ZSRR jest jedynym krajem, w którym warto żyć i pracować” (Jaworski 2009: 216). Nicco wcześniej podobnymi intuicjami, zrezygnowawszy jednak z krytycznego tonu charakterystycznego dla badań prowadzonych po 1989 r., kierował się Anatol Stern, według którego *Męstwo* reprodukuje życie codzienne w ZSRR i odtwarza „nową moralność, siłąc się przy tym także i na przelamywanie konwencji narzuconej przez poetykę socrealizmu (Stern 1969: 220). Jego tezy stały się następnie podstawą dla twierdzeń Marci Shore. Uczona ta, choć nie zajmowała się omawianym tekstem, dokonała ważnego rozpoznań: socrealizm miał być dla Jasińskiego „doktryną zbyt wąską i niedostatecznie innowacyjną”, dlatego „oskarżał [on] radzieckich pisarzy o ograniczanie się do stereotypowych sytuacji, czego skutkiem miały być schematyzm i skostnienie” (Shore 2012: 146–148).

⁶ „Bycie mężczyzną w sensie *vir* — pisał Bourdieu — zakłada konieczność wywiązania się z określonych powinności (*virtus*) narzuconych poza wszelką dyskusją, oczywistych” (Bourdieu 2004: 63). Słowo „mężestwo” (мужество), tytuł rosyjskojęzycznego oryginału, ma podobną etymologię, jak jego polski odpowiednik, u źródła którego stoi cnota (łac. *virtus*) właściwa mężczyźnie (*vir*) (Šapošnikov 2016: 541–542). Na uwagę zasługuje anglosaskie tłumaczenie tego tytułu na *Bravery*. Nie implikuje ono bowiem powiązań odwagi z płcią (Krzychylkiewicz 2007: 318; Kolesnikoff 1982: 110).

⁷ Michał Nikodem, opierając się na „braku [...] konkretnych informacji, nazwisk, tytułów i przemyśleń dotyczących przeczytanych dzieł”, które miałyby być zawarte w listach i notatkach Jasińskiego, kwestionuje jego znajomość pism teoretyków marksizmu (Nikodem 2015: 245–246).

⁸ Mowa tu przede wszystkim o centralnych dla studiów nad męskością kategoriach „męskości hegemonicznej” (Connell 2005), „performacji” (Sussman 2012) i „fikcji dominującej” (Silverman 1992). Nie bez znaczenia dla mojej analizy były też prace Pierre’a Bourdieu (2004), Franco La Cecla (2014) oraz przemyslenia Wojciecha Śmieci (2016).

O ile w wątku Onufriewa odnajdujemy materiał egzemplifikacyjny mogący posłużyć do zilustrowania kategorii męskości hegemonicznej, o tyle interpretacja motywu przygody miłosnej nie tylko unaocznia nam stosunek tej narracji do ideologii i fikcji dominującej, ale także buduje dla niej scenografię; wchodzi z nią w polemikę, pokazując, że koncepcje „nowego socjalistycznego człowieka”, „nowej rodziny” i „nowego układu sił” między płciami, do jakich odwołuje się w swoich perorach Łosjew, to projekty budowane na niepewnym, patriarchalnym fundamencie przemocy symbolicznej.

Bohaterów noweli poznajemy podczas ich lotu w delegacji do innego zakładu pracy. Dowiadujemy się wówczas, że dyrektor Onufriew to wzór cnót męskich i powszechnie szanowany bohater walk rewolucyjnych. Zostajemy też wprowadzeni w skomplikowany układ relacji między przodownikiem pracy Łosiewem a Warią Kaszczenko. W wyniku ich romansu Waria zachodzi w ciążę. Łosjew stara się przekonać kochankę do aborcji, po czym na jaw wychodzi fakt, że mężczyzna jest żonaty, co ukrywa nie tylko przed Warią, lecz także przed całym zakładem pracy, przed którym kochankowie nie kryją się ze swym uczuciem. Kaszczenko, nie bez wahania, decyduje jednak, że urodzi i samodzielnie wychowa dziecko.

Akcja nabiera tempa, gdy okazuje się, że pilot samolotu umiera, „prawdopodobnie na zawał” — jak stwierdza Onufriew, który jako pierwszy wyrwa się z letargu (*Męstwo*: 84). Gdy sytuacja wydaje się tragiczna, pasażerowie odnajdują na pokładzie spadochron, zakładają więc, że jedno z nich może się uratować. W następnej scenie na miękkiej trawie ląduje zapłakany dyrektor Onufriew, który skarży się na ból w okolicy pach spowodowany szarpnięciem uprzęży. Dziennikarzy oraz współpracowników informuje, że ocalał, bo wyciągnął los mający rozstrzygnąć, kto skorzysta ze spadochronu. Choć szczęśliwie zwyciężył, usiłował rzec się możliwości ratunku na rzecz ciężarnej Warii Kaszczenko; został jednak zmuszony przez współpasażerów do skorzystania z szansy ratunku. Przekonywali oni, że życie Onufriewa, życie dyrektora oraz bohatera rewolucji, jest najcenniejsze.

Konstrukcja tej postaci reprezentuje wszystkie te strategie osiągania męskości hegemonicznej, które krystalizują się w konieczności odgrywania pewnego scenariusza zachowań, pewnej roli, przy jednoczesnym założeniu, że porzucenie jej, jak dowodzi Herbert Sussman, mogłoby podać w wątpliwość projektowaną męskość (Sussman 2012: 8). Kreację Onufriewa cechuje dobrotliwość co prawda, ale paternalistyczny stosunek do pracowników, a także cechy dyrektora, jak skłonność do rywalizacji, konfrontacji, poszanowanie hierarchii i gloryfikacja ideału hegemonicznego, wylaniają się już z pierwszych stron noweli:

Zakładowi weterani opowiadali (...) nowicjuszom historię z gazociągami, żywą legendę (...). Dwaj monterzy zauważyli kiedyś, że ulatnia się gaz. Wbiegli do budki, chcieli zamknąć krany i nalykawszy się gazu — zemdleli. Nikt nie miał odwagi tam wejść. Najprzytomniejsi pobiegli po maski przeciwgazowe. Wówczas (...) [Onufriew — K.P.] przepchnął się przez tłum, wyciągnął na powietrze obu robotników i zakręcił krany (...) jako pamiątka po tym wydarzeniu, pozostał [mu — K.P.] na zawsze suchy, urywany kaszel (...). Byli w zakładach ludzie, którzy znali dyrektora jeszcze z czasów wojny domowej i walczyli z nim w jednej dywizji. Ludzie ci wiedzieli, że order Czerwonego Sztandaru, który (...) nosił tylko z okazji świąt rewolucyjnych, dostał mu się nie za darmo. (*Męstwo*: 82)

Po przygodzie, w której Onufriew uratował monterów, pozostaje mu kaszel, zaszczytna skaza, która przypomina o jego odwadze. Z kolei udział bohatera w walkach rewolucyjnych,

przypięczonego orderem/trofeum przyznawanym za szczególne męstwo okazane w obronie socjalistycznej ojczyzny można odczytywać jako dopełnienie rytuału inicjacyjnego, który chłopców przemienia w mężczyzn, i wpisuje tym samym Onufriewa w dyskurs „bycia twardym”, czyli powszechnie akceptowaną normę męskości (Berggen 2015: 354–355)⁹. Znajduje ona potwierdzenie w stosunkach panujących w małżeństwie dyrektora. Olga jest młodsza od męża o 20 lat, pasywna, niesamodzielna, zdominowana przez znanego, powszechnie szanowanego, a także, jak możemy podejrzewać, zamożnego męża. Onufriew w oczach żony szuka potwierdzenia, że zachowuje się właściwie, każde porzucenie roli mogłoby bowiem sprawić, że nie byłby postrzegany jako „prawdziwy mężczyzna” (Sussman 2012: 8–9). Olga nie tyle kocha męża, ile podziwia go jako figurę heroicznego mężczyzny. Jak pisał Bourdieu: „kategorie skonstruowane przez grupy dominujące są stosowane przez zdominowanych nawet do postrzegania i opisu samej relacji dominacji, co sprawia, że ową relację postrzegają jako naturalną” (Bourdieu 2004: 47). Jasiński przedmiot naszej uwagi problematyzuje następująco:

[Onufriew — K.P.] wstydliwie ukrywał przed Olgą swoje niepowodzenia. Wydawało mu się, że w takich momentach [tj. kiedy przeżywał okres trudności — K.P.] niezupełnie odpowiada idealnemu wizerunkowi tego Sergieja Charytonowicza, którego kocha Olga, i czerwienił się na myśl, że Olga może dostrzec tę różnicę. (*Męstwo*: 81)

Z czasem wychodzi na jaw, że tuż przed katastrofą samolotu szczęśliwy los wyciągnęła Waria — nie dyrektor, jak utrzymywał ocalony — następnie zaproponowała mu ów los, a Onufriew przyjął ten dar. Burzy to w oczach żony bohatera wizerunek „męskiego mężczyzny”, mężczyzny zdolnego do poświęceń i wiernego etosowi. Tuż po katastrofie „Olga bez przerwy wpatrywała się w Sergieja Charatonowicza” i „mocno tuliła do siebie jego rękę” (*Męstwo*: 87)¹⁰. Gdy poznała prawdę, zarzuciła mu krewko, że „nawet w myśl burżuazyjnego prawa na ciężarnych kobietach nie wykonuje się wyroku śmierci”, dodała: „okradliście Warię po śmierci, przemilczając jej bohaterskie postępowanie”, po czym „odwróciła się i wyszła” (*Męstwo*: 90). Onufriew znajduje się wówczas w „punkcie zero”, w którym kruszeje spetryfikowany obraz jego heroicznej męskości. Wstyd jest wszakże tym, co męska ideologia neguje (La Cecla 2014: 107–109).

Ostatecznie dyrektor podejmuje jedyne działanie, które w jego mniemaniu może poprawić zaistniałą sytuację. Wychodzi naprzeciw oczekiwaniom, jakie ma wobec niego społeczność zakładowa. Na powrót wchodzi w rolę i wkracza na ścieżkę „spektaklu” odwagi cywilnej, decydując się tym samym na publiczne wystąpienie przed swoimi pracownikami. Wówczas to dokonuje konfesji, wysiłkiem performatywnym re-konstituując swoją tożsamość, a wraz z tą inicjatywą odzyskuje „odpowiedniość”, honor, czyli „*sine qua non* męskości”, etyczność (Śmieja 2016: 139). Wraca do realizowania projektu, który „zawsze jest

⁹ Statut Orderu Czerwonego Sztandaru różni bliskie pojęcia odwagi i męstwa (zob. wyróżnienia): „Orden Krasnogo učežden dla nagraždehiä za osobuü **hrabroct'**, samootveržennoŝ' i **mužeŝtvo**, proävlennye pro zaŝite socialističeskogo Otečestva” („Orden Krasnogo Znameni učežden dla nagraždenija za osobuü **храбрость**, самоотверженность и **мужество**, проявленные при защите социалистического Отечества”); Por. Orden Krasnogo Znameni, podkr. — K.P.)

¹⁰ Tulenie ręki uwypukla symboliczną dominację Onufriewa. Zauważmy, że już Cirlot łączył symbolikę ręki — a dalej ramienia — z potencją i działaniem, cechami przypisywanymi mężczyźnie w kontrze do kobiecej pasywności, dowodząc, że takie znaki jak praca, ochrona i ofiara są ich derywatami (Cirlot 2001: 19).

tylko marzeniem o uniknięciu ran, zrzuceniu zależności i posiadaniu inicjatywy, marzeniem tak zniewalającym, że bezustannie zagraża ono męskiej tożsamości” (Karlssoon 2015: 397).

Stachanowiec Łosjew, protagonistą o generację młodszą od Onufriewa, miał w nawyku mówić „o nowym socjalistycznym człowieku, o karczowaniu drobnomieszczaństwa i o nieprzejednanej walce z resztkami starego bytu w imię nowego, komunistycznego piękna oraz nowej, komunistycznej moralności” (*Męstwo*: 76–77). Młodość oraz żarliwość ideowa Łosjewa wyjaskrawiają fakt, że nie tylko przyjmował on odmienne strategie ideologizowania męskości od tych realizowanych przez Onufriewa, ale także współkreował inną fikcję dominującą. Onufriew należał bowiem do pokolenia rewolucji, które, wychowane w tradycyjnych wspólnotach carskiej Rosji, wprowadziło po 1917 roku nowy porządek i zbudowało „wspaniały świat”, w jakim formacja Łosjewa przyszło dorastać (Fitzpatrick 2017: 110). Jak ocenia to Michaela Mudure, okres heroiczny rewolucji wywrócił na nice dawne struktury organizujące hierarchię władzy między płciami. Propagowane przez bolszewików wzorce tożsamości zbiegały się z imperatywem stwarzania „nowego społeczeństwa”. Zrzucono z piedestału, przynajmniej w oficjalnych dekretach, literacki model formacyjny rodziny rosyjskiej — obecny na przykład w wielkich powieściach Tolstoja — i zastąpiono go figurą przodownika pracy (*International encyclopedia of men and masculinities* 2007: 156–157)¹¹ („w okresie współzawodnictwa na cześć Października brygada Kaszczenko przez trzy dni nie odchodziła od maszyn” — *Męstwo*: 77). Miało to harmonizować z pełną emancypacją kobiet oraz porzuceniem ideału męskości hegemonicznej¹². Dlatego, zanim przejdziemy do amplifikacji wątku Warii i Łosjewa, należy rozstrzygnąć, jak miały wyglądać: 1) szumnie zapowiadana przez rewolucjonistów redefinicja ról płciowych; 2) „nowa komunistyczna moralność”, o której na kartach noweli tak chętnie wypowiada się bohater.

Podstawową, wspólną tezę pism opowiadających się za zrównaniem praw obu płci jest twierdzenie, że wyzwolenie kobiety będzie możliwe, gdy weźmie ona udział — na wielką skalę — w produkcji społecznej, a praca reprodukcyjna będzie kobiety absorbowala tylko w nieznaczącej mierze (Engels 1979: 89; Bebel 1875: 57; 1907: 234). Ponadto, według Aleksandry Kollontaj, miało to się stać dzięki partycypowaniu całego społeczeństwa w obowiązkach wychowawczych i domowych, pozostających dotychczas wyłącznie w gestii kobiet. „Nowy człowiek” miał być wychowywany przez zawodowych opiekunów, natomiast takie obowiązki spoczywające na kobiecie, jak praca domowa i emocjonalne zaangażowanie, miały zostać przejęte przez wspólnotę. Proces miał wiązać się z produkcją taniej żywności, ubrań i innych sprzętów domowych. Celem tych zabiegów było oczyszczenie instytucji małżeństwa z materialnej podległości kobiety i przemienienie go we „wzniosły związek dwóch dusz, kochających się nawzajem i ufających sobie” (Kollontaj 2006: 9). Warto przy tym zaakcentować centralne miejsce, jakie w przemysłeniach Kollontaj zajmują

¹¹ Rewolucjoniści z Leninem na czele respektowali co prawda Tolstoja jako „światowej sławy artystę i myśliciela”, kładli jednak akcent na fakt, że afirmował on w swoich pracach „patriarchalny układ życia i patriarchalną ideologię” (Lenin 1951: 24).

¹² Wendy Goldman poświęciła w swoich pracach sporo uwagi społecznym skutkom koegzystowania różnych porządków symbolicznych i sposobów hierarchizowania płci. Centralnie dekretowane równouprawnienie szło jej zdaniem kursem kolizyjnym ze strukturami długiego trwania: tradycją i patriarchatem. W praktyce mężczyznom trudno było zrezygnować idących za nimi przywilejów, co przeczyło pozorom równości, prowadząc do dyskryminacji i wykorzystywania kobiet na każdym szczeblu produkcji przemysłowej. Normą było również niższe opłacanie pracy kobiet (Goldman 2012: 228–233).

zagadnienia roli płciowej, patriarchalnego pojmowania kobiet jako własności, nierówności w traktowaniu płci pod względem dysponowania ciałem oraz pracy reprodukcyjnej, podejmowanej przez kobietę w tradycyjnych wspólnotach (Kollontaj 2007: 7; por. Bebel 1875: 55). Istotnym aspektem społecznej analizy Kollontaj był także proces „zmiany skóry” pokolenia rewolucji — by użyć określenia samego Jasińskiego¹³:

Jesteśmy świadkami bolesnych prób dostosowania się ludzkości do nowych wyzwań społeczno-ekonomicznych. Przybierają one postać bądź dążeń do zachowania „starych modeli”, przez wypełnienie ich nową treścią (ochrona zewnętrznej otoczki wyjątkowego, monogamicznego charakteru małżeństwa, z przyjęciem w praktyce autonomii obydwu partnerów), bądź opowiedzenia się za nowymi modelami z jednoczesnym opatrzeniem w nie tradycyjnych zasad moralności burżuazyjnej („wolny” związek, w którym zaborczość partnerów przybiera jeszcze bardziej skrajną postać niż w obrębie legalnego małżeństwa). (Kollontaj 2007: 8)

Ów rozdzwitek między rzeczywistością i skonceptualizowanym ideałem „nowego człowieka” mocno inspirował Jasińskiego. W jego późnej twórczości pełnił rolę podstawowej problematyki, czego pokłosie bez trudu daje się odnaleźć w *Męstwie*:

Kiedy Waria zaszła w ciążę — czytamy — i (...) zakomunikowała tę wiadomość Łosjewowi, ten zaproponował jej skrobankę. Zaczął mówić o atawistycznych źródłach instynktu macierzyńskiego, który sprowadził na kobietę niewolę, o konieczności uwolnienia się od tego instynktu w imię równouprawnienia płci, o wykorzenieniu biologicznych nawyków samicy ze świadomości wyzwolonej proletariuszki. (...) radził wybrać się do sąsiedniego miasta, żeby uniknąć plotek. Waria odpowiedziała na to, że nie ma po co jeździć do sąsiedniego miasta i w ogóle gdyby zamierzała robić skrobankę, zalatwiłaby to na miejscu, ale (...) zdecydowała, że urodzi dziecko. W pierwszej chwili Łosjew zmieszał się, próbował perswazji. (...) Powiedziała spokojnie, że nie rozumie, czemu ta sprawa tak go obchodzi i interesuje — jeżeli zachciało się jej dziecka, to przecież wyłącznie jej osobista sprawa. (*Męstwo*: 77)

Decyzja ta staje się przyczynkiem do renegotjacji władzy między kochankami. Waria, onegdaj uległa i zapatrzona w przodownika pracy, odzyskuje suwerenność. Przypadek Łosjewa współbrzmi z tezami Kollontaj, co uważnego czytelnika prowadzi do wniosku, że sankcjonowane przez rząd teorie wyzwolenia to instrumenty niewystarczające, by wykreować równościową „etykę proletariatu”, w której relacje między partnerami miałyby opierać się na miłości, przyjaźni i porzuceniu moralności egoistycznej (Kollontaj 2006: 9).

Wprawdzie narrator implikuje nam, że najistotniejsze w tej fabule jest „męstwo” okazane przez Warię w akcie jej czynu ofiarnego i proklamowania niezależności, to jednak na pierwszy plan — szczególnie w obliczu spostrzeżeń czynionych na temat miejsca tego tekstu w dyskursie rewolucyjnego wyzwolenia — wysuwają się inne poczynania Warii, będące próbą wcielenia w życie ideału pracy kolektywnej w wychowaniu potomstwa, ideału, o którym pisała Kollontaj (2006: 6). Decyzję o urodzeniu dziecka Waria poddaje konsultacji i głosowaniu na forum zakładu pracy: „wszyscy wypowiedzieli się za tym, że jeżeli już

¹³ Szeroko traktuje o tym znana powieść Jasińskiego *Człowiek zmienia skórę*.

Nasze pokolenie, które zniszczyło społeczeństwo kapitalistyczne, by wejść w socjalistyczne, na razie zmienia skórę. Jest to masowy i chorobliwy proces. Zmieniły się stosunki między ludźmi, między ludźmi a rzeczami, między ludźmi a państwem. [...] To długi i trudny proces. Stara skóra tak bardzo przyrosła, że czasami trzeba ją odrywać wraz z mięsem. (Jasiński 1961: 129)

tak się stało i tak bardzo chce urodzić — niech rodzi, ostatecznie nie ojciec jest najważniejszy¹⁴. Dziewczeta z brygady Warii krzyczały, że ojcem dla malca będzie cała brygada [złożona wyłącznie z kobiet — K.P.]” (*Męstwo*: 79). Nadwątlona zostaje tym samym przywilejowana pozycja męskości jako hegemonu. Entuzjazmowi kobiecej brygady towarzyszy ostracyzm, jaki spotkał Łosjewa w fabryce — jak pamiętamy, polityka społeczna uprawiana w ZSRR po przejściu władzy przez Stalina obwieszczała, że zły mąż i ojciec nie może być dobrym towarzyszem (Fitzpatrick 2017: 199).

Oba wątki splatają się w katastrofie lotniczej. Waria na rzecz Onufriewa rezygnuje z możliwości ratunku, jaką otrzymała w darze od losu, i oznajmia, że jego życie jest ważniejsze dla funkcjonowania zakładowego kolektywu. Z perspektywy komunistycznej ideologii po raz drugi dokonuje aktu heroicznego, przedkładając wspólnotę ponad interes własny. Poświęcenie Warii staje się również nowym punktem odniesienia dla pracowników zakładu. Niegdyśjsze czyny bohaterkie Onufriewa przestają pełnić rolę wzorca dzielności.

Jeśli przyjmiemy, że „obowiązkiem kobiety jest nie tylko milczenie o krzywdzie, która została wyrządzona, ale też zakładanie kolejnych masek, fałszowanie obrazu swojej osoby” (Skucha 2014: 159), w szczególny sposób ukonkretni się w naszych oczach relacja pomiędzy literackimi kreacjami dwóch bohaterek kobiecych w tej krótkiej prozie. Waria przeciwstawia się woli Łosjewa z dozą pokory, spokojnie, można by rzec: onieśmielona opuszczeniem pozycji pasywnej. Pozbawiając się możliwości ratunku, siłą rzeczy skazuje się na milczenie (sic!). Z kolei Onufriewowa zaś przeżywa porutę swojego męża osobiście (męża skądinąd przedstawiającego się jako ofiara przymusu ciągłej gotowości do działania) — reaguje na nią śmiało w filipikach wygłaszanych pod jego adresem.

Z tej perspektywy *Męstwo* daje się interpretować jako rekapitulacja nieudanego projektu rewolucyjnej emancypacji. Obrazuje moment pęknięcia, schylek tyleż odważnej, co gwałtownej próby napisania na nowo stosunków między płciami oraz schylek postaw, dwóch pokoleń o różnym stażu rewolucyjnym. Choć gloryfikacja ideału jawi się w tym tekście jako uniwersalne kryterium delimitacji kategorii męskości, inny stosunek mają do niej poszczególni bohaterowie, różnie postrzegają swoje ideały i przyjmują odmienne strategie ich osiągania. Staremu bojownikowi nie udaje się zaktualizować swojej przednowoczesnej, przedindustrialnej męskości, Łosjew zaś, młody stachanowiec, dziecko rosyjskiej rewolucji przemysłowej, pozwala się usytuować na obu biegunach zarazem: równościowy język, jakim się posługuje, został zbudowany nie na gruzach, ale na fundamencie patriarchy, który bezlitośnie oddziaływał na nowo powstały konstrukt. Z rewolucji industrialnej wyłania się więc męskość „bardziej bezbronna i mniej ukształtowana” (La Cecla 2014: 51). Poza tym nie bez znaczenia dla jej kreacji jest fakt zmilitaryzowania, a więc i zhierarchizowania, całego rosyjskiego społeczeństwa, będący — według Roberta Tuckera — skutkiem wojny domowej, która toczyła się w Rosji w latach 1917–1922¹⁵. Takie odczytanie *Męstwa* uwypukla „wagę odziedziczonych i odtwarzanych hierarchii płciowych” w utopistycznym projekcie „przemysłowego, egalitarnego i kooperującego ze sobą społeczeństwa” (Federici 2017: 201), co wiąże się nadto z problematyką implikowaną przez tytuł. Tytuł

¹⁴ A przecież „kiedy myślimy o ojcostwie, myślimy także o patriarchy” (La Cecla 2014: 148; zob. też Millet 1982: 70).

¹⁵ Tucker zauważa ponadto, że apelowanie do mężczyzn o „zapal wojenny” oraz militarystyczny entuzjazm było ważnym punktem rządowych rozporządzeń wydawanych po przejściu władzy przez Stalina (Tucker 1977: 91–92).

skłania ku analizie aktu kobiecej odwagi rozpatrywanej w kontekście fallogocentryzmu i da się interpretować dwójako: jako podporządkowanie kobiety męskiemu porządkowi symbolicznemu, a zatem jako przejaw praktyki przemocowej w ramach patriarchy, lub jako drwinę z cnoty (*virtus*) — drwinę o potencjale subwersywnym, która nie wypełnia istotnej luki w języku, ale z pewnością wskazuje na problem — androcentryzm narzuca się tu bowiem jako neutralny, niewymagający uprawomocnienia ani w sferze symbolicznej, ani w strukturze mowy (Bourdieu 2004: 18).

Kluczowe pytanie o interpretację noweli powinno jednak brzmieć: na ile *Męstwo* jest próbą kreacji nowej fikcji dominującej, a na ile sproblematyzowanym opisem przeszkód, z jakimi musieli mierzyć się bolszewicy, implementując społeczeństwu koncepcję „nowego człowieka”? Z jednej strony, nowela daje nam pewne przesłanki, by traktować ją jako tekst agitacyjny, z drugiej — dekonstruuje zarówno projekty męskości rewolucyjnej, industrialnej, jak i przeszkody uniemożliwiające wprowadzenie wspomnianych idei w tkanę społeczną. Sama męskość nie pozwala się tu interpretować „poza ideologią, gdyż to ideologia trzyma lustro, w którego ramach podmiotowość jest konstruowana” (Śmieja 2016: 15). Projekt męskości, jaki wylania się z noweli, przedstawia się jako konsekwencja rewolucji seksualnej bolszewików, „pęknięte zwierciadło”, w jakie mógłby spojrzeć przodownik pracy Łosjew. Zwróćmy przy tym uwagę, śladem Niny Kolesnikoff, na drogę, jaką przebył Jasiński od futurysty, wyznawcy awangardy literackiej zmierzającej przeciw do zakwestionowania imperatywnej fikcji dominującej, do pisarza — jak chce to widzieć Krzysztof Jaworski — uwiedzionego przez socjalizm (Jaworski 2009). Kolesnikoff starała się pogodzić dwie poetyki Brunona Jasińskiego. Nawet w socrealizmie, twierdziła, nie porzucił pisarz swojego unikalnego stylu, wciąż wprowadzał do swoich utworów niezwykłość, dzięki czemu zachował pewne elementy dawnej poetyki. Uciekł tym samym, przynajmniej w pewnym stopniu, od ograniczeń stawianych literaturze przez *entourage* doktryny i ideologii (Kolesnikoff 1982: 127).

Zadaniem socrealizmu, sztuki zaangażowanej, było przeciwieństwo wspierać proces konfigurowania „nowego społeczeństwa”, dyskursywizując przy tym osiągnięcia ideowe komunizmu za pomocą narzędzi artystycznych (Vaughan 1973: 88–91). Jak pisze Zbigniew Jarosiński, gatunek prozy produkcyjnej, w który wpisuje się *Męstwo*, „już w swoich najwcześniejszych realizacjach był wysoce skonwencjonalizowany”, natomiast jego rewolucyjny dyskurs, zamiast w atrakcyjny sposób łączyć się z problematyką realizacji kolejnych planów gospodarczych, daje się zwykle charakteryzować terminem „naiwnej fabularyzacji” (Jarosiński 1999: 70–71). Proza produkcyjna czyniła ze swoich protagonistów wzory cnot, które objawiały się w sytuacjach walki z wrogiem klasowym, naddając tym samym wykreowanym bohaterom cech heroicznych, co paradoksalnie zbiegało się z ich deindywidualizacją (Jarosiński 1999: 78–79)¹⁶. Próżno szukać tych cech u postaci noweli Jasińskiego. W *Męstwie* (a zauważmy, że w krótkich formach, zdaniem Jarosińskiego, „propaganda była na ogół jaskrawsza” — Jarosiński 1999: 71) nie znajdziemy ani wzoru proletariackiego herosa, który nadludzkim wysiłkiem popychałby zakładowy kolektyw ku zwycięstwu w walce z jego burżuazyjnym adwersarzem, ani bohaterów pozbawionych wyrazistych cech dystynktywnych. Próżno w tym tekście szukać również klisz w konstrukcji pozytywnych bohaterów, którzy w tym przypadku wymykają się zarówno konwencji, jak i typowemu

¹⁶ Zabieg ten miał pozwalać pisarzom socrealistycznym na uniknięcie krytyki, a dalej — pomówień o promowanie „egoistycznego indywidualizmu” (Clark 1997: 42).

dla socrealistycznej prozy lat 30. zafiksowania na „twardości” opisywanych charakterów męskich, wzbogaconego o tyleż zmysłowe, co tendencyjne deskrypcje ich silnych, muskularnych ciał (Clark 1997: 31–36). Łosjewa i Onufriewa trudno traktować jako wzory godne naśladowania, a pamiętajmy, że w socrealizmie było to jedno z głównych wymagań stawianych bohaterom tekstów kultury; nie wiemy także zbyt wiele na temat potencjalnej krzepkości tych męskich postaci. Skądinąd kreacja Warii wymyka się konwencji socrealistycznej chociażby z tego powodu, że bohaterka jest zaledwie postacią drugoplanową. Bezowocne okazują się również poszukiwania w *Męstwie* motywów służących ilustrowaniu walki „dobra” ze „złem”, starć z tajemniczym antagonistą czy komunizmu przedstawionego jako dążenie z mroku w świat jasności (Clark 1997: 27–28). Owszem, męskość, z którą każe nam obcować autor, chce być silna w obu omawianych przypadkach (Łosjew, Onufriew), lecz w momentach próby, a więc w momentach, jakie powinny służyć jednoznaczному potwierdzeniu i afirmacji męskości, lokuje się ona w pobliżu słabości i podatności na zranienie, które rzekomo mają się przecież zawierać w zbiorze cech definiujących kobiecość. Nie jest to więc podtrzymująca fikcję dominującą klasyczna produkcyjna proza o ludziach-maszynach rewolucji przemysłowej (Sussman 2012: 97), „męskich” mężczyznach, którzy pokonują kolejne przeszkody na drodze do realizacji normy produkcyjnej, bądź demaskują wroga klasowego, jak ma to miejsce w znanej książce Jasińskiego *Człowiek zmienia skórę*. *Męstwo* to opowieść, w której „silni” okazują się „marnymi”, a jedyna „słaba” postać — znamienne ona — okazuje się „mężną”. Opowieść, która przekracza skodyfikowane przez tradycję konwencje socrealizmu, ilustruje liczne pęknięcia rzekomo idealnego „nowego” człowieka¹⁷. Bliższa jest tym samym staromodnemu realizmowi niż wulgarniej propagandzie.

¹⁷ Rzetelność badawcza nakazuje również zaakcentować te motywy *Męstwa*, które znajdują odzwierciedlenie w konwencji socrealizmu. Najważniejsze z nich to: obwarowanie figury ojca odpowiedzialnością (Łosjew); przedstawienie postaci Onufriewa jako żonatego i bohaterskiego (choć tylko do czasu) „ojca” pracowników zakładu, uwypuklenie zalet życia kolektywnego oraz pojawiające się na kartach noweli treści ideologiczne związane z przekraczaniem normy produkcyjnej.

Bibliografia

- Åsenskiy Bruno (1935), *Mużęstwo*, „Novyj mir”, No. 2.
- Bebel August (1875), *Szkice o kobiecie i socjalizmie*, oprac. D. Kluszyńska, Towarzystwo Wydawnicze „Światło”, Warszawa.
- Bebel August (1907), *Kobieta i socjalizm*, wyd. 2, Drukarnia Narodowa, Kraków.
- Berggen Kalle (2015), *Lepka męskość: poststrukturalizm, fenomenologia i podmiotowość w krytycznych studiach nad męskością*, przeł. W. Śmieja, „Teksty Drugie”, nr 2.
- Bourdieu Pierre (2004), *Męska dominacja*, przeł. L. Kopcewicz, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- Cirlot Juan Eduardo (2001), *A Dictionary of Symbols*, trans. J. Sage, Routledge, London.
- Clark Katerina (1997), *Socialist Realism with Shores [in:] Socialist Realism Without Shores*, eds. T. Lahusen, E. Dobrenko, Duke UP, London.
- Connell Raewyn W. (2005), *Masculinities*, University of California Press, Los Angeles.
- Engels Fryderyk (1979), *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa: w związku z badaniami Lewisa H. Morgana*, przeł. R. Panasiuk, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Federici Silvia (2017), *Kapitał a płęć*, przeł. J. Krzeski, A. Piekarska, „Praktyka Teoretyczna”, nr 3.
- Fitzpatrick Sheila (2012), *Życie codzienne pod rządami Stalina. Rosja radziecka w latach trzydziestych XX wieku*, przeł. J. Gilewicz, Wydawnictwo UJ, Kraków.
- (2017), *Revolucja rosyjska*, przeł. J. Bożek, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa.
- Goldman Wendy Zeva (1995), *Women, the State & Revolution. Soviet Family Policy & Social Life, 1917–1936*, Cambridge UP, Cambridge.
- (2002), *Women at the Gates. Gender and Industry in Stalin's Russia*, Cambridge UP, Cambridge.
- (2012), *Women at the Gates. Gender and Industry in Stalin's Russia*, Cambridge UP, Cambridge.
- International Encyclopedia of Men and Masculinities* (2007), ed. M. Flood et al., Routledge, London–New York.
- Jarosiński Zbigniew (1999), *Nadwiślański socrealizm*, IBL PAN, Warszawa.
- Jasiński Bruno (1961), *Człowiek zmienia skórę*, przeł. J. Brzęczkowski, Czytelnik, Warszawa.
- (1966), *Nogi Izoldy Morgan i inne utwory*, wybór G. Lasota, Czytelnik, Warszawa.
- Jaworski Krzysztof (2009), *Dandys. Słowo o Brunonie Jasińskim*, Wydawnictwo Iskry, Warszawa.
- Karlsson Gunnar (2015), *Męskość jako projekt: kilka uwag psychoanalitycznych*, przeł. F. Mazurkiewicz, „Teksty Drugie”, nr 2.
- Klagisz Mateusz (2014), *Podwójny portret Tadżykistanu w powieści Brunona Jasińskiego „Człowiek zmienia skórę”*, „Przegląd Orientalistyczny”, nr 1–2.
- Kolesnikoff Nina (1982), *Bruno Jasiński: His Evolution from Futurism to Socialist Realism*, Wilfrid Laurier UP, Waterloo, Ontario.
- Kollontaj Aleksandra (2006), *Rodzina w ustroju robotniczym*, przeł. P. Strębski, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski), Warszawa, <http://marksizm.edu.pl/wydawnictwa/wspolczesna-mysl-marksistowska/aleksandra-kollontaj/rodzina-w-ustroju-robotniczym/> [dostęp: 31.07.2018].
- (2007), *Stosunki między płciami a walka klas*, przeł. M. Turowski, Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (Uniwersytet Warszawski), Warszawa, <http://marksizm.edu.pl/wydawnictwa/wspolczesna-mysl-marksistowska/aleksandra-kollontaj/stosunki-miedzy-plciami-a-walka-klas/> [dostęp: 31.07.2018].

-
- Krzyżylkiewicz Agata (2007), *The Grotesque in The Works of Bruno Jasiński*, Peter Lang, Pieterlen.
- La Cecla Franco (2014), *Szorstkim być. Antropologia mężczyzny*, przeł. H. Serkowska, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- Lenin [Włodzimierz] (1951), *Lew Tołstoj jako zwierciadło rewolucji rosyjskiej* [w:] tegoż, *Lenin o literaturze. Artykuły i fragmenty*, Książka i Wiedza, Warszawa.
- Millet Kate (1982), *Teoria polityki płciowej* [w:] *Nikt nie rodzi się kobietą*, red. i przekł. T. Hołówka, Czytelnik, Warszawa.
- Nikodem Michał (2015), *Jasiński na lewo. Myśl marksistowska w twórczości Brunona Jasińskiego*, „Nowa Krytyka”, nr 34.
- Orden Krasnogo Znameni, <http://mondvor.narod.ru/ORBan.html> [dostęp: 15.01.2017].
- Shore Marci (2012), *Kawior i popiół. Życie i śmierć pokolenia oczarowanych i rozczarowanych marksistów*, przeł. M. Szuster, Świat Książki–Weltbild, Warszawa.
- Silverman Kaja (1992), *Male Subjectivity at the Margins*, Routledge, New York–London.
- Skucha Mateusz (2014), *Ładni chłopcy i szalone*, Collegium Columbinum, Kraków.
- Stern Anatol (1969), *Bruno Jasiński*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Sussman Herbert Lewis (2012), *Masculine Identities. The History and Meanings of Manliness*, Praeger, Santa Barbara, California.
- Śmieja Wojciech (2016), *Hegemonia i trauma. Literatura wobec dominujących fikcji męskości*, IBL PAN–Uniwersytet Śląski, Warszawa–Katowice.
- Šapošnikov Aleksandr Konstantinovič (2016), *Etimologičeskij slovar' sovremennogo russkogo ŗzyka*, t. 1, Izdatel'stvo „Flinta”, Moskwa.
- Tucker Robert Charles (1977), *Stalinism: Essays in Historical Interpretation*, W.W. Norton & Co., New Brunswick–London.
- Vaughan James Caradog (1973), *Soviet Socialist Realism: Origins & Theory*, Palgrave Macmillan, London–Basingstoke.
- Zetkin Clara (1929), *Reminiscences of Lenin*, Modern Books Ltd., London.
-